

Oświęcimski

BRZESZCZE • CHEŁMEK • KĘTY • M. OŚWIĘCIM • G. W. OŚWIĘCIM • ZATOR • OSIEK • POLANKA WIELKA • PRZECISZÓW

Mamy najlepszych studentów ratownictwa w Polsce!



Studenci Małopolskiej Uczelni Państwowej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego z Oświęcimia zostali mistrzami Polski w ratownictwie medycznym. [czytaj str. 3](#)



Odznaczeni podczas święta zaradnej gminy Polanka Wielka

Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych, występy zespołów działających przy Gminnym Centrum Kultury i koncerty – tak Polanka Wielka obchodziła swoje dwudniowe święto (18-19 czerwca). W wydarzeniu uczestniczyli wojewoda Łukasz Kmita, dyrektor biura poselskiego Rafała Bochenka Waldemar Łoziński oraz kierownik Agencji Zamiejscowej UMWM w Oświęcimiu Jakub Przewoźnik reprezentujący Iwonę Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego. [czytaj str. 9](#)

Konkursu na ogródek i balkon nie będzie...

Lato nadeszło wielkimi krokami. To czas, kiedy przydomowe ogródki prezentują się najładniej! No i właśnie. Z końcem maja wpłynął do prezydenta Oświęcimia Janusza Chwieruta wniosek w sprawie organizacji konkursu na najpiękniejszy ogródek i balkon, złożony przez radnego Jakuba Przewoźnika. Odpowiedź władarzy miasta trochę dziwi. – (...) przedsięwzięcie takie było już organizowane. Z uwagi jednak na zdania mieszkańców, dla których pojęcie estetycznego i pięknego ogródka/balkonu wiąże się z indywidualnym poczuciem estetyki, zrezygnowano z takiej formy rywalizacji – stwierdził zastępca prezydenta Andrzej Bojarski.

Oświęcimski radny w swoim wniosku przypomniał, że rok 2022 został przez Radę Miasta Oświęcim ogłoszony czasem troski o środowisko naturalne. Podkreślił więc, że w tym szczególnym okresie zazielenienie miasta powinno być jednym z priorytetów. Radny Jakub Przewoźnik zaznaczył także, że zagospodarowane, zadbane ogrody i balkony poprawiają estetykę miejskiej przestrzeni.

– Na terenach silnie zurbanizowanych powstają tzw. wyspy ciepła. Jest to zjawisko klimatyczne polegające na występowaniu wyższej temperatury powietrza w miejscach, gdzie jest duże nagromadzenie powierzchni nieprzepuszczalnych (np. beton, kostka brukowa, asfalt) oraz występują osłabione ruchy powietrza w gęstej



zabudowie – zauważył we wniosku radny Jakub Przewoźnik. – Wielu mieszkańców naszego miasta z wielkim pietyzmem dba o wygląd i estetykę swoich ogródków przydomowych oraz balkonów. Tak przygotowane ogródki i balkony mogą przyczyniać się do łagodzenia zmian miejskiego klimatu. Pozwalają na retencjonowanie wody

opadowej. Dodatkowo zielone ogródki i balkony działają jak naturalne klimatyzatory w upalne dni. Pomagają także w filtracji zanieczyszczeń i stanowią dobre środowisko dla owadów, a nawet ptaków – dodał oświęcimski radny.

W udzielonej mu przez wiceprezydenta Andrzeja Bojarskiego odpowiedzi, możemy przeczytać, że podobny konkurs już kiedyś miał miejsce, ale zrezygnowano z takiej formy rywalizacji, gdyż każdy z mieszkańców ma inne, indywidualne poczucie estetyki... – No rzeczywiście, przełomowe socjologiczne spostrzeżenie z tym indywidualnym gustem. W gabinecie prezydenta zorientowali się dopiero teraz? – zastanawia się radny Jakub Przewoźnik.



Okiem radnego Grochem o ścianę, czyli po prostu kaplica

Od wielu już lat radni Rady Miasta Oświęcim poruszają temat konieczności odpowiedniego zagospodarowania terenu – niemal w sercu Starego Miasta, tuż obok targu – czyli niezbyt rozległej działki przy cmentarzu parafialnym. Pisał w tej sprawie interpelację Jakub Przewoźnik, pisałem ja, apelowali inni radni i... jak grochem o ścianę. Zaprosiliśmy nawet na komisję prezydenta Janusza Chwieruta, aby wspólnie omówić ten niewątpliwie uciążliwy dla mieszkańców problem. Niestety, prezydent nie przyszedł, wysłał swojego zastępcę i nic z tego spotkania nie wynikło. [czytaj str. 10](#)

Górnik Brzeszcze świętował 100-lecie

18 czerwca odbyły się główne obchody 100-lecia Górnika Brzeszcze. Z myślą o kibicach klubu i miłośnikach piłki nożnej przygotowano wiele atrakcji. Najważniejszym punktem programu był mecz miejscowego Górnika przeciwko Górnikowi Zabrze – czternastokrotnemu mistrzowi Polski. W wydarzeniu uczestniczyła Iwona Gibas z zarządu województwa. [czytaj str. 3](#)



Wiceprezydent Oświęcimia Andrzej Bojarski wspomina też jednak o innych prowadzonych przedsięwzięciach, które mają inspirować mieszkańców do podobnych proekologicznych działań w obrębie własnych posesji. Np. o programie „Oświęcim – miasto czyste, zielone i kolorowe”, organizacji „Eko majówki”, czy akcji „kwiaty za elektrograty”.

– Cóż, chciałem tym prostym konkursem m.in. docenić dbałość oświęcimian o swoje ogródki i balkony. Wiele z nich jest naprawdę pięknych! – mówi radny Jakub Przewoźnik. – Ogromna szkoda, że kolejny raz, także w tym przypadku nie mogę liczyć na przychylność ze strony pana prezydenta Janusza Chwieruta. Jest to szczególnie bolesne i zaskakujące właśnie w kontekście ogłoszonego przecież przez Radę Miasta Oświęcim roku troski o środowisko naturalne – dodaje Przewoźnik.

liczba numeru

95 000 000

– tyle złotych zostanie przeznaczonych na inwestycje na terenie powiatu oświęcimskiego

krótko

➤ Policjant z Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu sierżant sztabowy Wojciech Mazur został czterokrotnym medalistą na II Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych w brazylijskim Ju-Jitsu. W sobotę (11.06.2022) w Mińsku Mazowieckim odbyły się II Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Brazylijskim Ju-Jitsu. W Mistrzostwach wzięli udział przedstawiciele służb mundurowych z całej Polski. Do rywalizacji na macie przystąpiło 350 zawodników z różnych formacji. W zawodach startował również oświęcimski policjant sierżant sztabowy Wojciech Mazur na co dzień trenujący w klubie Factory Oświęcim. Turniej rozgrywany był w dwóch formatach: kimona - Gi i bez kimon - No Gi. Zaangażowanie i ogromny wysiłek włożony przez policjanta na przygotowania do zawodów doprowadziły do zdobycia przez niego, aż czterech medali tj. dwóch złotych w kategorii Master 1 niebieskie pasy (Gi i No Gi) oraz dwóch srebrnych w kategorii Adult niebieskie pasy (Gi i No Gi).

➤ Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego oświęcimskiej komendy Policji podczas rutynowej kontroli drogowej zatrzymali 43 – letniego mieszkańca powiatu rybnickiego. Mężczyzna kierował tirem mając w organizmie 0,6 promila alkoholu. 23 czerwca, tuż przed godziną 7, policjanci z oświęcimskiej drogówki przy użyciu podręcznego alkotestera kontrolowali trzeźwość kierowców poruszających się ulicą Legionów (DK44) w Oświęcimiu. Po sprawdzeniu kilku kierowców funkcjonariusze poddali kontroli kierującego samochodem ciężarowym marki Mercedes. Urządzenie wykazało, że znajduje się on pod wpływem alkoholu. W związku z tym kierujący został zatrzymany do szczegółowej kontroli. Chwilę później alkosensor w wydechnym powietrzu wykazał u mężczyzny 0,6 promila alkoholu. W związku z powyższym 43 – latek został zatrzymany i trafił do oświęcimskiej komendy Policji.

➤ Policjanci z Komisariatu Policji w Zatorze ukarali mandatem karnym ojca który bez opieki w samochodzie pozostawił śpiącą dwuletnią córeczkę. Płaczące dziecko dostrzegła jedna z ekspedientek. Kobieta uspokoiła dziecko i wezwała Policję. Do zdarzenia doszło w sobotę 18 czerwca na parkingu pasażu handlowego znajdującego się przy ulicy Słowackiego w Zatorze. O godzinie 15.30 operator numeru alarmowego 112 otrzymał zgłoszenie od jednej z ekspedientek dotyczące małej dziewczynki płaczącej w samochodzie marki Volkswagen. We wskazane miejsce natychmiast udał się jeden z patroli. Mundurowi w rozmowie z ekspedientką ustalili, że pojazd był nagrany lecz miał uchyloną szybę w drzwiach. Nie był również zamknięty, więc kobieta dostała się do jego wnętrza i uspokoiła dziecko. Po kilkunastu minutach na miejscu zjawił się ojciec dziecka. Okazał się nim 39 – letni obywatel Ukrainy. Mężczyzna usprawiedliwił się, że kiedy poszedł po zakupy dziecko spało. W związku z popełnionym wykroczeniem z artykułu 106 Kodeksu Wykroczeń, który mówi „kto, mając obowiązek opieki lub nadzoru nad małoletnim do lat 7 albo nad inną osobą niezdolną rozpoznać lub obronić się przed niebezpieczeństwem, dopuszcza do jej przebywania w okolicznościach niebezpiecznych dla zdrowia człowieka”, policjanci na ojca dziecka nałożyli mandat karny. Ponadto uświadomili go czym mogło skończyć się pozostawienie dziecka bez opieki.

Oświęcim

Kilkaset gości i klocki Lego w stylu retro



Ekipa Vintage Lego Sets – od lewej: Sławomir Błaszak, Małgorzata Jasińska, Grzegorz Ślusarczyk i Jan Trojanowski.

Początkiem czerwca w Oświęcimskim Centrum Kultury odbyła się wystawa klocków Lego z lat 70., 80. i 90. XX wieku. Wydarzenie zostało zorganizowane w Oświęcimiu przez grupę Vintage Lego Sets. Wystawa przyciągnęła nie tylko najmłodszych, ale także liczne grupy dorosłych zapaleńców, którzy najwyraźniej nie chcą dorosnąć... Wystawę w Oświęcimiu zobaczyło z pewnością kilkaset osób.

Dzisiaj nie ma już chyba osoby, która nie zna słynnych klocków Lego. Zestawy składające się z kolorowych klocków, z których można budować niesamowite, różnorodne konstrukcje cieszą się olbrzymią popularnością jak

– Zabrzmi to może jak powrót do czasów pradawnych, przypomnę jednak, że jako pokolenie lat 80. XX wieku, klocki Lego mogliśmy oglądać w zasadzie jedynie na wystawach w Pewexie. Każdy z nas marzył o największych zestawach, na które naszych rodziców nie było stać. Któż z nas nie wpatrywał się wtedy godzinami w sklepowe witryny? Tysiąc razy oglądał ten sam katalog, wyobrażając sobie, które zestawy ma, jak mógłby się nimi bawić, co mógłby zbudować... I to wcale nie tak odległe wspomnienie było dla nas inspiracją do stworzenia naszej grupy – mówi Małgorzata Jasińska z grupy Vintage Lego Sets. – Nasza grupa postanowiła spełnić to dziecięce marzenie tysięcy naszych rówieśników i zgro-



Starsze zestawy Lego Technic zawierały instrukcję budowy modelu alternatywnego z wykorzystaniem tych samych elementów, które służyły do konstrukcji modelu podstawowego.

świat długi i szeroki. Kompletów klocków występują w wielu wersjach, nawiązujących do różnych stylów i technik budowania. Tym razem w Oświęcimiu prezentowane były zestawy klocków, które były seryjnie produkowane, a zostały już dawno wycofane z produkcji.

madzić w jednym miejscu wszystkie te wymarzone klocki. Udało się! Zdobyliśmy niemal każdy zestaw, który pojawił się w ówczesnych katalogach, nie tylko w Polsce, ale także w Ameryce – dodaje Małgorzata Jasińska.

Vintage Lego Sets to jedyni w Polsce organizatorzy wystaw zabyt-

kowych klocków LEGO. – Pokazujemy zestawy z lat 70., 80. i 90. XX wieku, które od wielu lat nie są już w produkcji. Mamy kilkaset zestawów, w tym niemal każdy zestaw, jaki wyszedł z fabryki Lego na przestrzeni wspomnianych dekad – zaznacza Jan Trojanowski z Vintage Lego Sets.

W trakcie wystawy w Oświęcimskim Centrum Kultury ekipa Vintage Lego Sets była obecna cały czas, będąc do dyspozycji odwiedzających.

niała przygoda z klockami Lego w Oświęcimiu będzie rozwijana i dalej kontynuowana – dodaje radny Jakub Przewoźnik.

Warto podkreślić unikalny charakter wydarzenia. Na wystawie w OCK nie prezentowano współczesnych zestawów, nie było tu alternatywnych konstrukcji z powszechnie dostępnych klocków. Była to prezentacja rzadkich i oryginalnych zestawów klocków, wycofanych już z pro-



Świetna wystawa! Gratuluję inicjatywy dla grupy Vintage Lego Sets oraz dla dyrekcji OCK – mówi oświęcimski radny Jakub Przewoźnik.

Właściciele zestawów Lego opowiadali o historii klocków i o historii konkretnych zestawów, które nie są jedynie plastikowymi zabawkami. Stoi za nimi olbrzymi kawał historii świata Lego.

– Jako ogromny miłośnik klocków Lego cieszę się, że w Oświęcimiu udało się zorganizować tak wspaniałe wydarzenie. Wielkie gratulacje dla Pani Małgorzaty Jasińskiej, Panów Sławomira Błaszaka, Grzegorza Ślusarczyka i Jana Trojanowskiego z grupy Vintage Lego Sets – mówi Jakub Przewoźnik, radny miasta Oświęcim. – Przypomniało mi się wiele z prezentowanych zestawów. Kilka z nich mam w „detalu” na strychu. Mam nadzieję, że wspa-

dukcji, o dużej wartości kolekcjonerskiej i finansowej.

– Nasza wystawa to unikatowe, wycofane już ze sprzedaży zestawy klocków, które pokolenie 30- i 40-latków pamięta z dzieciństwa. Dziś już o wartości kolekcjonerskiej. Najstarszy zestaw w naszej kolekcji pochodzi z 1977 roku. Planujemy jednak poważnie powiększyć zbiór o zestawy z lat 50. Już dziś zapraszam więc wszystkich państwa, czytelników Kuriera Oświęcimskiego, na kolejną wystawę klocków Lego, bo na pewno będzie o zobaczyć. Zapraszamy do śledzenia naszego facebookowego profilu – podkreśla z uśmiechem Małgorzata Jasińska.



Legendarna seria Ice Planet (produkowana w latach 1993-1994) posiadała niespotykany zestaw kolorów jak na tamte lata.

Z notatnika radnego

Piknik Rodzinny w Łękach



Na zaproszenie społeczności Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łękach, miałem przyjemność uczestniczyć wraz sołtysiem na-

szego sołectwa Anetą Tlałą oraz pozostałymi zaproszonymi gośćmi w Pikniku Rodzinnym z okazji Dnia Matki, Dziecka i Rodziny, który odbył się 28 maja na terenie przedszkola. Piknik cieszył się, mimo początkowo niesprzyjającej aury, dużym zainteresowaniem mieszkańców. Nie bez powodu...

Na uczestników czekało bowiem wiele atrakcji: występ młodych talentów, kraina zabaw dla dzieci, przejażdżka konna, loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami... W czasie pikniku swoje umiejętności ratowniczo-gaśnicze zaprezentowali nasi strażacy z OSP Łęki i Bielany oraz doceniana w całej Polsce specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza OSP Kęty,

wraz ze swoimi czworonożnymi podopiecznymi.

Dziękujemy i gratulujemy wszystkim organizatorom wspaniałego przygotowania i zaangażowania. Radzie Rodziców – za ogrom pracy włożonej w przygotowanie pikniku, nauczycielom – za wdzięczną i owocną pracę włożoną w przygotowanie artystyczne przedstawienia. Dzieciom

gratulujemy odwagi i spontaniczności, a mieszkańcom Łęk po prostu tak wspaniałej zabawy. I rzecz jasna, czekamy na kolejny piknik za rok, bo widać ogromne zainteresowanie i potrzebę takich spotkań i bezpośredniego kontaktu po postnym w tym względzie okresie pandemicznym.

Jakub Goc, radny gminy Kęty



Mamy najlepszych studentów ratownictwa w Polsce!



Studenci Małopolskiej Uczelni Państwowej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego z Oświęcimia zostali mistrzami Polski w ratownictwie medycznym. Od 3 do 5 czerwca Iga Pawlina, Anna Pytel i Jonasz Nems – studenci II roku ratownictwa medycznego wraz z nauczycielami akademickimi – dr. Dominikiem Gałuszką oraz Tomaszem Zaborowskim, wzięli udział w XI Mistrzostwach Polski Uczelni Wyższych w Ratownictwie Medycznym. Dzięki swojej ciężkiej pracy, zaangażowaniu, a także świetnemu przygotowaniu zajęli I miejsce, zyskując tym samym tytuł Mistrzów Polski uczelni wyższych w ratownictwie medycznym.

Tegoroczne zawody odbywały się na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach, a do rywalizacji przystąpiło 21 drużyn z uniwersytetów z całej Polski. Wśród zadań z którymi przyszło się zmierzyć wszystkim uczestnikom mistrzostw znalazł się m.in. wypadek masowy, poród w karetce pogotowia, amputacja kończyny górnej związana z hipoglikemią, czy porażenie prądem.

– Warto podkreślić, że studenci z oświęcimskiej uczelni, którzy będąc dopiero na II roku studiów, pokonali studentów z dużych uniwersytetów medycznych i uczelni z wieloletnim doświadczeniem w kształceniu w zakresie ratownictwa medycznego, co jest dla Małopolskiej Uczelni Państwowej w Oświęcimiu potwierdzeniem, że w zakresie ratownictwa medycznego kształcą najlepiej w całej Polsce – informuje Klaudia Pałka z działu promocji oświęcimskiej uczelni.

Ogólna klasyfikacja XI Mistrzostw Polski Uczelni Wyższych w Ratownictwie Medycznym prezentuje się następująco: 1. Małopolska Uczelnia Państwowa im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu – 201 pkt, 2. Uniwersytet Ja-

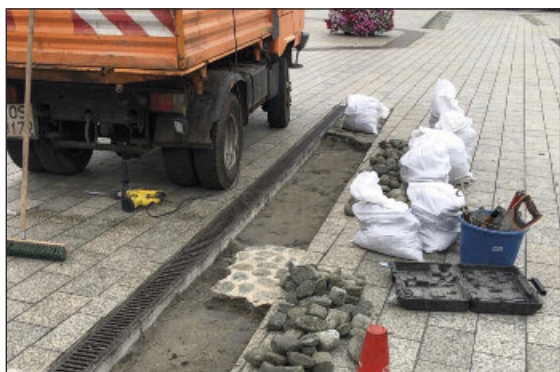
gielloński Collegium Medicum Kraków – 193 pkt, 3. Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku Białej – 191 pkt, 4. Akademia Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie – 190 pkt, 5. Uniwersytet Medyczny w Lublinie – 176 pkt, 6. Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej – 169 pkt, 7. Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego Poznań – 167 pkt, 8. Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach – 164 pkt, 9. Państwowa Uczelnia Zawodowa im. prof. Edwarda Szczepanika w Suwałkach – 162 pkt, 10. Warszawski Uniwersytet Medyczny – 157 pkt, 11. Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu – 142 pkt, 12. Wyższa Szkoła Rehabilitacji w Warszawie – 140 pkt, 13. Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach – 132 pkt, 14. Powiślańska Szkoła Wyższa Kwidzyn – 125 pkt, 15. Gdański Uniwersytet Medyczny – 121 pkt, 16. Akademia Białka Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II Białka Podlaska – 114 pkt, 17. Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego Kraków – 108 pkt, 18. Uniwersytet Rzeszowski – 105 pkt, 19. Uniwersytet Zielonogórski – 97 pkt, 20. Warszawska Uczelnia Medyczna im. Tadeusza Kościuszki Warszawa – 88 pkt, 21. Akademia Kaliska – 75 pkt.

– W związku ze zdobyciem mistrzostwa, przyszłoroczne XII Mistrzostwa Polski Uczelni Wyższych w Ratownictwie Medycznym odbędą się na terenie Małopolskiej Uczelni Państwowej im. rtm. W. Pileckiego w Oświęcimiu – dodaje Klaudia Pałka z MUP Oświęcim.



Z ostatniej chwili...

I niech zostanie kamień na kamieniu



Drodzy Mieszkańcy Oświęcimia, niezupełnie miło mi jest Was poinformować, że Pan prezydent Janusz Chwierut rozpoczął 9. sezon swojego kultowego już programu pod hasłem „Jak to jest zrobione, że trzeba poprawiać”.

Tak, to już od 9 lat możemy wspólnie obserwować wiosenne klejenie otoczek na płycie Rynku Głównego. A kamienie wyskakują, jak ten Filip z konopi, niemal każdego dnia. W szyfowym programie naprawczym heroicznie wspiera naszego pana prezydenta spółka miejska ZUK. Ciekawe ile oświęcimskich podatników kosztuje ten serial? Bo zakładam, że to jednak nie wolontariat w zapomnianym już nieco stylu „podaj kamień, podaj kamień, zbudujemy nowy dom”. Czy jakoś tak.

Już za rok piękny jubileusz – 10 lat. Ciekawe jakie atrakcje przygotowuje z tej okazji na Rynku pan prezydent? Tra-

dycja jest w końcu jak się patrzy. Rzecz warta jest oficjalnej już oprawy. Znając i dzielając zamiłowanie sternika grodu do sportu, może bieg z przeszkodami, skok przez kamień, pchnięcie kamieniem, rzut kamieniem... Jeszcze jest cały rok. Może będzie konkurs. Na pewno dobrze by było, po tylu latach, zagospodarować również w końcu te przynębiające puste akwaria na Rynku, nalać wody, rybki jakieś wpuścić. Glonojad czy może karp zatorski... W razie potrzeby wiceprezydenci na pewno dokonają słusznego wyboru.

Żarty żartami, ale tak spa-pranej roboty nie ma w żadnym mieście. Byłem, widziałem. A gwóźdz programu jest taki, że zdaniem prezydenta ta płyta Rynku jest piękna... Kochani, na żartach to ja się znam, ale bez przesady.

Waldemar Łoziński, radny miasta Oświęcim



Górnik Brzeszcze świętował 100-lecie

18 czerwca odbyły się główne obchody 100-lecia Górnika Brzeszcze. Z myślą o kibicach klubu i miłośnikach piłki nożnej przygotowano wiele atrakcji. Najważniejszym punktem programu był mecz miejscowego Górnika przeciwko Górnikowi Zabrze – czternastokrotnemu mistrzowi Polski. W wydarzeniu uczestniczyła Iwona Gibas z zarządu województwa.

Wizyta Górnika Zabrze na obchodach rocznic klubowych Górnika Brzeszcze to już tradycja. Zabrzeanie uczestniczyli wcześniej w jubileuszach 50-lecia i 80-lecia drużyny. Za każdym razem była to prawdziwa gratka dla kibiców. Również sobotni mecz przyciągnął tłumy sympatyków obu klubów.

Obchody były nie tylko okazją do świętowania, ale także do wspomnień i wręczenia wyróżnień. Złotą Odznakę Honorową Województwa Małopolskiego – Krzyż Małopolski otrzymał m.in. **Arkadiusz Skrzypa-**

szek, dwukrotny mistrz olimpijski w pięcioboju nowoczesnym, który lata młodości spędził właśnie w Brzeszczach. Uehonorowani Złotymi Krzyżami Małopolski zostali także: **Kazimierz Walczyszewski, Mirosław Włodarczyk, Ryszard Kopijas i Włodzisław Włodarczyk**. Odznaczenia i gratulacje przekazała **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego.

– Cieszę się, że mogę dziś świętować razem z Państwem, bo to szczególny jubileusz wyjątkowego klubu. Górnik Brzeszcze może pochwalić się bogatą historią i wspaniałymi sportowcami – nie tylko z dziedziny piłki nożnej, ale także lekkoatletyki. Przy tej okazji chciałabym jednocześnie podziękować zarządowi oraz członkom Klubu Sportowego „Górnik” Brzeszcze za pasję i trud upowszechniania kultury fizycznej i sportu w Brzeszczach i całym województwie – podkreśliła **Iwona Gibas**.

W meczu towarzyskim gospodarze jubileuszowi przegrali z Górnikiem Zabrze 0:8 (0:5).



**kurier
Oświęcimski**

redaktor naczelny: Kamil Jagodyński
adres do korespondencji: kurieroswiecimski@wp.pl
projekt graficzny i skład: Ryszard Wachel
ISBN 978-83-62010-49-3
druk: Agora SA

Polski Ład

95 milionów złotych na inwestycje w powiecie oświęcimskim

Jestem zawiedziony postawą władz Oświęcimia. Może to lenistwo. Może prezydent Janusz Chwierut jest zmęczony? – zastanawia się poseł Rafał Bochenek.



Generalnie jest co świętować. Projekt związane z budową lub rozbudową kanalizacji sanitarnej, budowa parkingów w gminie Osiek, budowa boiska w gminie Polanka Wielka, modernizacja dróg gminnych i powiatowych czy budowa obwodnicy zachodniej Kęt – to tylko przykłady zadań, które zostaną zrealizowane na terenie powiatu oświęcimskiego dzięki środkom z II edycji Rządowego Funduszu Polski Ład. – 95 milionów złotych to pieniądze przeznaczone na inwestycje długo wyczekiwane na Ziemi Oświęcimskiej. To ogromne środki dla samorządów na realizację 16 istotnych zadań – mówi poseł na Sejm RP Rafał Bochenek.

1 czerwca wicewojewoda małopolski Ryszard Pagacz w towarzystwie posła Rafała Bochenka, radnych powiatu oświęcimskiego oraz radnych gminnych przekazali na ręce samorządowców z powiatu oświę-

cimskiego symboliczne cheki. – 16 zadań o łącznej wartości blisko 95 mln zł to ogromne środki, które przekazujemy samorządowcom z Ziemi Oświęcimskiej. Największe dofinansowanie trafi do powiatu oświęcimskiego – prawie 16 mln zł, to kwota, która pozwoli na rozbudowę drogi powiatowej w Łowiczkach w gminie Zator. Ale nie tylko ta inwestycja robi wrażenie. Gmina Polanka Wielka otrzyma prawie 9 mln zł na trzy zadania! To pokazuje, że Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych dociera także do mniejszych gmin, które bardzo potrzebują rozwoju. Dziękuję panu premierowi Mateuszowi Morawieckiemu za tak korzystne dla Małopolski rozstrzygnięcie programu – mówił na rynku w Kętach wicewojewoda małopolski Ryszard Pagacz.

Duże pieniądze na potrzebne inwestycje

Oto lista zadań i inwestycji dofinansowanych w ramach Rządowego

Funduszu Polski Ład: **Przeciszów** – budowa i rozbudowa kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy Preciszów – etap VI, część 1, w miejscowości Piotrowice (7,6 mln zł), remont i modernizacja dróg gminnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie gminy Preciszów (blisko 3 mln zł), **Polanka Wielka** – budowa boiska sportowego wraz z rozbudową zaplecza sportowego w związku z intensyfikacją aktywizacji sportowej mieszkańców Gminy Polanka Wielka (2,7 mln zł), modernizacja odbiorników energetycznych na poziomie Gminy Polanka Wielka mająca na celu racjonalizację zużycia energii na terenie gminy (1,35 mln zł), rozbudowa kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy Polanka Wielka wchodzącej w skład Aglomeracji Oświęcim (4,56 mln zł), **Zator** – budowa ujęcia wody w mieście Zator (prawie 6,2 mln zł), budowa sieci wodno-kanalizacyjnej w miejscowości Grodzisko i Graboszyce (4,75 mln zł), rozbudowa drogi powiatowej nr 1805K – ul. Centralna w Łowiczkach (ponad 15,6 mln zł), **Miasto Oświęcim** – budowa ulicy Krasieńskiego w Oświęcimiu (ponad 4,7 mln zł), **Gmina Oświęcim** – budowa zbiorczej sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Brzezinka wzdłuż ulic Chrostek, Brzozowa, Czarna, Kolejowa i Piwniczna (ponad 4,7 mln zł), **Osiek** – budowa parkingów wraz z przebudową odcinka drogi dojazdowej do cmentarza komunalnego przy ul. Kościelnej w miejscowości Osiek (ponad 1 mln zł), budowa kanalizacji sanitarnej

wzdłuż ul. Głównej (prawie 9 mln zł), **Kęty** – modernizacja dróg gminnych na terenie Gminy Kęty (4,75 mln zł), budowa obwodnicy zachodniej Kęt – etap II odcinek północno-zachodni (ponad 4,7 mln zł), **Chełmek** – budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Nadwiślańskiej, Starowiejskiej i Głogowej w Bobrku (ponad 9,3 mln zł), **Brzeszcze** – termomodernizacja, rozbudowa i przebudowa budynków oświatowych na terenie Gminy Brzeszcze (prawie 10,7 mln zł).

– Jako radni Powiatu Oświęcimskiego cieszymy się ogromnie z tych 95 milionów złotych, które popłyną na realizację wielu inwestycji na Ziemi Oświęcimskiej. Dziękujemy za wsparcie parlamentarzystom PiS oraz rządowi – mówił **Jarosław Jurzak, radny Powiatu Oświęcimskiego**. – Gratuluję gospodarzom samorządów, których zadania otrzymały największe dofinansowanie. Są to Powiat Oświęcimski, Gmina Brzeszcze i Gmina Chełmek. Bravo! – dodał **radny Jarosław Jurzak**.

morządom za współpracę. Jestem jednak zawiedziony postawą władz Oświęcimia. W procesie przygotowywania wniosków spotykaliśmy się wiele razy z samorządowcami. Jedynym samorządowcem, który nie wyraził woli spotkań, jest prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut. Nie było żadnych spotkań. Także na wręczeniu promes, mimo zaproszenia, władz Oświęcimia nie było. Ubolewam nad tym. Jakbyśmy razem pracowali, moglibyśmy się cieszyć świetnymi efektami inwestycyjnymi – skomentował **poseł Rafał Bochenek**.

Poseł zaznaczył, że wnioski wypracowuje się w porozumieniu. – One muszą być dobrze przygotowane. Nikt nie znał wniosków miasta Oświęcim. Może prezydent to pocztą do kogoś wysłał. Ubolewam. Może to lenistwo? Może jest zmęczony? Władze powinny pracować na rzecz mieszkańców. Mieszkańcy Oświęcimia to ocenią. Nie ma tu działań politycznych. Daleko nam jest na przykład do pana burmistrza Kęt Krzysztofa Klęczara, ale dla mieszkańców pra-

Są wygrani. Są przegrani. Oświęcim wypada słabo

Są zatem wygrani, ale też w niektórych przypadkach pozostaje duży niedosyt. Bardzo ciekawe są pod tym względem spostrzeżenia posła Rafała Bochenka. – 95 milionów powiat oświęcimski, prawie 80 milionów wielicki, powiaty myślenicki, suski, wadowicki też zostały dowartościowane. Dziękuję sa-

cujemy razem i wspólnie realizujemy projekty. Dziękuję samorządowcom, którzy podjęli się wyzwania. Wybudujemy drogi, infrastrukturę sportową. Spełnimy marzenia mieszkańców powiatu oświęcimskiego. To też nasze marzenia – podkreśla **poseł Rafał Bochenek**.

Foto: www.malopolska.uw.gov.pl

W dwóch zdaniach

Zbigniew Starzec: To jak potraktowano dyrektorów Grażynę Gawłowską i Jacka Polaka to niegodziwość i skandal

– Jak Pan ocenia, jako były starosta oświęcimski, obecnego włodarza powiatu Andrzeja Skrzypińskiego?

Zbigniew Starzec: – Zanim odpowiem na to pytanie chciałbym zwrócić uwagę na dotychczasowy przebieg tej kadencji zapoczątkowanej pod koniec 2018 roku. Otóż od samego początku obciążona jest ona jakimś fatum. Śp. Starosta Marcin Niedziela zmagali się ze straszną chorobą i nie był w stanie na 100 proc. pełnić swoich obowiązków, do tego pandemia, która w ogromny sposób ograniczyła działalność urzędu, teraz wojna na Ukrainie i szalejąca inflacja powodująca kosmiczne wzrosty cen. Ale jest też coś, co jako samorządowiec z wieloletnim stażem, postrzegam jako dyskomfort i ograniczenia w decyzyjności. To koalicja, która została zawarta przez cztery ugrupowania. Przecież każde z nich ma swoje polityczne zadania do realizacji i cele bardzo się różniące. Ja miałem to szczęście, że w pierwszej kadencji miałem jednego koalicjanta. W drugiej sprawowali urząd samodzielnie i jest o wiele łatwiej, szybciej i sprawniej planować, uzgadniać zadania i je realizować. I nikt mi nie powie, że jest inaczej. A teraz wracam do pytania. Dobrze jest, gdy osoba sprawująca publiczne funkcje posiada też solidne doświadczenia spoza administracji, spoza urzędu, czyli z pracy o innym charakte-

rze np. w biznesie. Ta sprzyjająca w mojej ocenie okoliczność nie zachodzi jednak w przypadku obecnego starosty Andrzeja Skrzypińskiego, który od wielu lat związany jest z jednym partyjnym środowiskiem. Nigdy nie był pod presją szukania pracy, nigdy się o nią nie musiał starać, zawsze był na „stanowisku”... I kiedy zmarł Marcin, koalicja po raz kolejny stanęła przed dylematem wskazania spośród siebie kolejnego starosty... No i problem, bo mogłoby się wydawać, że naturalnym kandydatem powinien być obecny przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Homa. Postawiono jednak na Andrzeja Skrzypińskiego. Mina nominata pokazana wtedy na zdjęciu z podpisania kolejnej koalicji beczenna. Był najbardziej niezadowolonym spośród wszystkich, a „z niewolnika nie ma pracownika”...

– Ponoć urzędnicy w starostwie szefa sobie chwalą...

Tego nie wiem. Nie ma mnie w Powiecie Oświęcimskim od 4 lat. A moja osobista ocena może nie być z kilku powodów obiektywna. Przede wszystkim, reprezentujemy zupełnie różne światy, zupełnie inaczej postrzegamy urząd, mamy zupełnie odmienny sposób komunikacji z pracownikami i klientami Sta-



rostwa Powiatowego. Bardzo nie podoba mi się też to, w jaki sposób wypowiada się na mój temat głosząc nieprawdy i jak „wykorzystuje” urząd. To nie moja „bajka”. A jego sukcesy jako obecnego starosty? Nie wiem, nic takiego specjalnego nie utkwiło mi w mojej pamięci, ale wiele osób znających temat uważa, że największym jego dotychczasowym sukcesem jest ograniczenie wpływów Pana Wicestarosty.

– Dość krytyczna ocena.

To przecież zależy od oceniającego. Cudów się nie spodziewałem, ale ostatnie decyzje ogromnie zaskakują. Postawa kierownika Zarządu, jak i pozostałych jego członków w stosunku do dwóch bardzo ważnych osób, zasłużonych, doświadczonych i merytorycznych dyrektorów, którzy w sposób nienaganny prowadzą powiatowe placówki oświatowe, wykracza już poza ramy prawne. Mam tu na myśli panią Grażynę Gawłowską – dyrektorkę Powiatowego Centrum Kształcenia Technicznego i Branżowego w Oświęcimiu oraz pana Jacka Polaka – dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Oświęcimiu. Oboje Ci dyrektorzy ponad trzy miesiące temu wygrali swoje konkursy

na następną kadencję. Wakacje za pasem, a oni nie dostają powołań?! Na wczorajszej sesji Rady Powiatu (22.06.2022r.), dowiedzieliśmy się, że Zarząd Powiatu proponuje pani dyrektor Grażynę Gawłowską powołanie tylko na 1 rok szkolny. Sprawa powołania dyrektora Jacka Polaka na Zarządzie w dniu 21 czerwca 2022 r. nie była rozpatrywana! W historii naszego powiatu sytuacja bezprecedensowa. Prawo oświatowe stanowi: art.63 ust.10 – Kandydata na stanowisko dyrektora szkoły lub placówki wybiera się na 5 lat. W uzasadnionych przypadkach, a tutaj takie w mojej ocenie nie zachodzą, można powierzyć to stanowisko na krótszy okres, jednak nie krótszy niż 1 rok szkolny.

– Dlaczego Pańskim zdaniem, pomimo wygranych konkursów, doświadczeni dyrektorzy Grażyna Gawłowska i Jacek Polak nie zostali zatem, jak rozumiem zgodnie ze standardową procedurą, powołani na stanowiska?

Pani dyrektor Gawłowska uchwałą Zarządu z 21.06.2022 r. ma zostać powołana na 1 rok szkolny. Moim skromnym zdaniem – niezgodnie z prawem. W sprawie dyrektora Polaka wicestarosta Pa-

weł Kobieluszu na ostatniej sesji powiedział, cytując: „mamy jeszcze czas”... Powtórzę. Po wygranych konkursach na dyrektora szkoły, należy powołać ich bez zbędnej zwłoki. A ta sytuacja trwa już ponad 3 miesiące. Niektórzy zainteresowani donoszą, że pomiędzy Starostami doszło do pewnego, swoistego klinczu i wzajemnej blokady, jakieś wewnętrzne animozje nie mające nic wspólnego z prawem doprowadziły do tej kuriozalnej sytuacji.

– Pani Grażyna Gawłowska i pan Jacek Polak zasłużyli na takie potraktowanie?

Za wzorową, nienaganną i długoletnią pracę, za modelową współpracę z organem prowadzącym dyrektor Grażyna Gawłowska i dyrektor Jacek Polak zostali bezpodstawnie ukarani i poniżeni. Politykierstwo uprawiane przez obecną Radę z moderatorami starostami Andrzejem Skrzypińskim i Pawłem Kobieluszem na czele, będzie bardzo negatywnie wpływać i tak nadszarpnięty poziom powiatowej oświaty. To policzek dla tych zasłużonych dyrektorów i pedagogów. To zwykła niegodziwość. Krótko mówiąc to skandal, ale co się dziwi jak polityka i interesy partyjne mają większą moc niż prawo i zdrowy rozsądek. Mam nadzieję, że w najbliższych wyborach samorządowych wyborcy im tego nie zapomną.

– A lokalne środowiska partyjne akceptują takie traktowanie ludzi?

Moje z pewnością nie. Ja nic takiego nie dostrzegam. Ale dochodziły słuchy, że posłowie, prezydenci i burmistrzowie próbowali coś „po linii” wskórać, jak wydać z dość mizernym skutkiem.

1,3 mln zł na przedsięwzięcia kulturalne i ochronę zabytków



15 czerwca w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym w Wygiełzowie uroczysto wręczono symboliczne czeki dla beneficjentów konkursów z dziedziny kultury i dziedzictwa narodowego z powiatów: chrzanowskiego, myślenickiego, oświęcimskiego i suskiego. Gwarancje przyznania dotacji przekazali Iwona Gibas z zarządu województwa i radny województwa Rafał Kosowski.

Podczas uroczystego spotkania w Wygiełzowie zostały rozdane czeki dotyczące trzech konkursów: „Mecenas Małopolski – I edycja”, „Ochrona zabytków Małopolski 2022” i „Kapliczki Małopolski 2022”. Łączna wartość dotacji przyznanych w ramach tych konkursów beneficjentom z powiatów chrzanowskiego, myślenickiego, oświęcimskiego i suskiego to ponad 1,3 mln zł.

Mecenas Małopolski 2022 – I edycja

Na realizację różnorodnych projektów kulturalnych, m.in. koncer-

tów, widowisk czy konkursów beneficjenci konkursu „Mecenas Małopolski 2022 – I edycja” z czterech wymienionych wyżej powiatów otrzymali ponad pół miliona złotych. Na tę kwotę składają się dotacje: dla powiatu chrzanowskiego – w łącznej wysokości 135 tys. zł (5 dotacji), dla powiatu myślenickiego – w łącznej wysokości 181 tys. zł (11 dotacji), dla powiatu oświęcimskiego – w łącznej wysokości 216 tys. zł (8 dotacji) i dla powiatu suskiego – w wysokości 17 tys. zł (1 dotacja).

Jak podkreśla Iwona Gibas z zarządu województwa, potencjał kulturowy Małopolski jest ogromny i bardzo szeroko rozbudowany między innymi dzięki inicjatywom podejmowanym w ramach konkursu „Mecenas Małopolski”.

– Co roku powstają fantastyczne inicjatywy kulturalne, obejmujące cały przekrój społeczności Małopolan, w których mogą uczestniczyć wszyscy chętni – od najmłodszych po seniorów. Wiele wydarzeń realizowanych w ramach konkursu „Mecenas



Małopolski” wpisano się na stałe w kalendarz kulturalny województwa. Z radością witamy wśród nich także nowe przedsięwzięcia – mówi Iwona Gibas.

Przypomnijmy, że decyzją Zarządu Województwa Małopolskiego, dotacje w ramach konkursu Mecenas Małopolski – I edycja 2022 otrzymało ponad dwieście różnorodnych przedsięwzięć artystycznych i kulturalnych. Łączna wartość przyznanego wsparcia to ponad 3,8 mln zł.

Ochrona zabytków Małopolski 2022

Środki przekazane w ramach konkursu „Ochrona zabytków Małopolski 2022” umożliwią wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych, które zapobiegą niszczeniu cennych dzieł architektury i rzemiosła artystycznego. Mowa tu m.in. o budynkach murowanych i drewnianych, rzeźbach, obrazach czy po-

dających potrzebom lokalnych społeczności – zaznacza Iwona Gibas z zarządu województwa.

Kapliczki Małopolski 2022

Wsparcie finansowe województwa pozwoli także odnowić położone na terenie Małopolski zabytkowe kapliczki, które znajdują się w złym stanie technicznym. Mowa tu o realizacji prac związanych z zabezpieczeniem tych obiektów, stabilizacją ich konstrukcji, odtworzeniem zniszczonych części składowych czy uporządkowaniem i zagospodarowaniem terenu wokół nich.

Na wykonanie zadań wybranych w konkursie „Małopolskie Kapliczki 2022” beneficjenci z powiatu chrzanowskiego otrzymali łącznie 40 tys. zł (3 dotacje), z powiatu myślenickiego – 40 tys. zł (4 dotacje), z powiatu oświęcimskiego – 25 tys. zł (3 dotacje), a z powiatu suskiego – 28 tys. zł (3 dotacje). Razem to kwota ponad 130 tys. zł.

Przypomnijmy, że w najnowszej edycji tego konkursu przyznano dofinansowania na łączną kwotę ponad pół miliona złotych. Środki te umożliwią odnowienie 52 obiektów.

Wsparcie dla kultury

Jak przypominała Iwona Gibas, zarząd województwa kon-

sekwentnie wspiera sektor kultury, w tym m.in. organizację festiwalu, koncertów, wystaw czy jubileuszy artystycznych, działania związane z przywracaniem i zachowaniem świetności obiektów zabytkowych, a także promowaniem i rozwijaniem pasji i talentów muzycznych.

– Zarząd Województwa Małopolskiego realizuje pięć kolejnych konkursów z dziedziny kultury. Planowana jest druga edycja konkursu „Mecenas Małopolski”. Wkrótce ogłoszony zostanie także nowy konkurs, w ramach środków Małopolskiej Tarczy Humanitarnej pn. „Solidarna Kultura”, przeznaczony na dofinansowanie działań związanych z integracją uchodźców ze społecznością Małopolan. Zakończyły się nabory do konkursów pn. „Małopolskie Orkiestry Dęte”, „Małopolskie Chóry – Małopolska rozpiewana”, „Małopolska Pamięta – zachowanie miejsc pamięci narodowej”, a także „Etno-Małopolska”. Zaplanowano także II edycję konkursu Mecenas Małopolski oraz konkurs „Kultura Wrażliwa” – wymienia Iwona Gibas.

Niezwykle bogactwo unikatowych zabytków kultury materialnej i niematerialnej, jakim może poszczycić się Małopolska, to skarb wymagający troskliwej opieki i systematycznego wsparcia. Konieczne jest prowadzenie działań, które z jednej strony pozwolą zachować ich piękno, a z drugiej – umożliwią wykreowanie dla nich nowych funkcji, odpowia-

KOLEJNY KROK NA DRODZE DO REWITALIZACJI TERENÓW POGÓRNICZYCH W BRZESZCZACH

2 czerwca Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. przekazała gminie Brzeszcze największy jak dotąd w Polsce teren pod inwestycję. Mowa o terenach oraz obiektach byłej Kopalni Węgla Kamiennego Brzeszcze Wschód. Przyjęcie darowizny przez gminę to kolejny krok na drodze do pozyskania wsparcia w ramach unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. A dzięki temu ten pogórnicy teren mógłby przejść kompleksową rewitalizację. W konferencji prasowej oraz wizytacji przekazanych terenów uczestniczył wicemarszałek Józef Gawron - pełnomocnik Zarządu Województwa Małopolskiego ds. Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji



Wicemarszałek Józef Gawron, burmistrz Brzeszcz Radosław Szot i przewodniczący Rady Miejskiej w Brzeszczach Zbigniew Kolasa w wizytacji terenów pogórnicych

Łączna powierzchnia przekazanego gruntu to blisko 65 tys. m² o wartości rynkowej ok. 11,2 mln zł. Na tym terenie zlokalizowanych jest kilkanaście obiektów - budynków i budowli zespołu zabudowy szybów Andrzej III i Andrzej IV. Darowizny dokonano na podstawie art. 23.1 ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Przedsiębiorstwo górnicze może, zgodnie z prawem, dokonać darowizny mienia na rzecz gminy górniczej na cele związane realizacją infrastruktury technicznej lub innych celów publicznych, a także - w celu pobudzenia aktywności gospodarczej w gminie górniczej.

Jak podkreślają władze samorządowe Brzeszcz, taki właśnie cel przyświeca działaniom jakie podejmowane są od ponad dwóch lat. - *Podjęliśmy wszelkie wysiłki, by przygotować gminę do możliwości pozyskania wsparcia w ramach unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Podpisanie umowy przekazania darowizny to kolejny krok, który przybliży nas do kompleksowej rewitalizacji terenów byłej KWK Brzeszcze Wschód, uwzględniającej zasady gospodarki o obiegu zamkniętym i neutralności dla klimatu* - mówi burmistrz Brzeszcz Radosław Szot.

250 MLN EURO NA WSPARCIE TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ Fundusz Sprawiedliwej Transformacji to jedno z narzędzi Europejskiego Zielonego Ładu, czyli planu działań Unii Europejskiej na rzecz zrównoważonej gospodarki. Jest przeznaczony dla regionów, których gospodarka opiera się w znacznym stopniu na wydobyciu węgla i przemyśle towarzyszącym, a tym samym są narażone na negatywne skutki społeczne transformacji energetycznej. FST przewiduje dla Polski kwotę ok. 4,4 miliarda euro. Władze Małopolski szacują, że z tej puli ok. 250 mln euro trafi do Małopolski Zachodniej, przede wszystkim na wsparcie transformacji energetycznej.

- *W obliczu wyzwań związanych z transformacją energetyczną konieczne jest zapewnienie wsparcia finansowego i pomocy technicznej dla wszystkich regionów, które odczuwają negatywne skutki społeczne, gospodarcze i środowiskowe tej transformacji. Zważywszy na trudną sytuację gospodarczą i społeczną Małopolski Zachodniej, w której przemysł węglowy jest kluczowym pracodawcą, konieczne jest objęcie tego regionu mechanizmami wspierającymi trans-*

formację energetyczną, w tym w szczególności środkami z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Aby podkreślić szczególną rolę tego regionu, w przyjętej przez Sejmik Województwa Małopolskiego nowej Strategii Rozwoju Małopolski do 2030 roku, Małopolska Zachodnia została ujęta jako Obszar Strategicznej Interwencji - podkreśla wicemarszałek Józef Gawron, pełnomocnik Zarządu Województwa Małopolskiego ds. Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji.

Jak zaznacza wicemarszałek Józef Gawron, zarząd województwa dołożył wszelkich starań, by środki Funduszu Sprawiedliwej Transformacji trafiły do Małopolski Zachodniej - obszaru bezpośrednio sąsiadującego z województwem śląskim.

- *Dlatego też niezmiernie cieszy nas fakt, iż początkiem maja br. Komisja Europejska potwierdziła, że Małopolska Zachodnia będzie mogła skorzystać ze środków Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, a gminy i powiaty Małopolski Zachodniej ubiegać się o sfinansowanie projektów łagodzących negatywne skutki transformacji węglowej - dodaje wicemarszałek Józef Gawron.*

WZMOCNIĆ PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ, STWORZYĆ MIEJSCA PRACY

„Koncepcja rewitalizacji nieczynnej Kopalni Węgla Kamiennego Brzeszcze Wschód uwzględniająca przejście na neutralną dla klimatu gospodarkę o obiegu zamkniętym” została opracowana na zlecenie burmistrza Brzeszcz przez pracownię 55ARCHITEKCI mgr inż. arch. Anna Szewczyk-Świątek, dr inż. arch. Wojciech Świątek - zespół pracujący pod kierunkiem dr hab. inż. Anny Ostręga, profesor Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie (Wydział Inżynierii Ładowej i Gospodarki Zasobami).

- *Udostępniając gminom w trybie darowizny tereny przygotowane dla przyszłych inwestorów, cieszymy się widząc, że gmina ma już gotową koncepcję przyszłego wykorzystania takiego obszaru. I to nie tylko jako pomysł, lecz gotowe opracowanie wstępne. Życzymy jak najszybszego zrealizowania waszych zamierzeń - mówił podczas spotkania w Urzędzie Gminy w Brzeszczach wiceprezes Zarządu SRK SA Piotr Bojarski.*

Koncepcja zakłada rewitalizację terenu pogórnicych z zachowaniem zasad gospodarki o obiegu zamkniętym i neutralności dla klimatu. Działania te mają opierać się m.in. na wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii i ciepła, traktowaniu odpadów jako surowców do wytwarzania produktów i energii, czy skracaniu łańcuchów dostaw produktów i usług.

W ramach ww. koncepcji na terenie byłej kopalni wydzielono trzy strefy: strefę zabudowy historycznej, strefę przedsiębiorczości oraz obszary przyrodnicze. Strefa zabudowy historycznej to obszar, w którym budynki poprzemysłowe powinny zostać zaadaptowane na funkcje usługowe - usług publicznych i komercyjnych, z uwzględnieniem historii obszaru (zarówno z okresu II wojny światowej i pracy w kopalni więźniów podoboju KL Auschwitz-Jawischowitz, jak i okresu PRL, tworzenia i działalności związków zawodowych - „Mu-



Wystąpienie wicemarszałka Józefa Gawrona, pełnomocnika Zarządu Województwa Małopolskiego ds. Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji

zeum Solidarności”). Strefa przedsiębiorczości to obszary mogące przyciągnąć prywatnych inwestorów, z potencjałem do lokalizacji nowych obiektów - w tym obiektu produkcyjno - magazynowo - usługowego, który mógłby zostać stworzony jako obiekt dostarczający pakiet usług komunalnych. Na obszarach przyległego zwalowiska i składowiska zaprojektowano obszary produkcji zielonej energii (np. farma fotowoltaiczna), uprawy przemysłowe (np. uprawy roślin energetycznych), ogrodnictwo i przestrzenie rekreacyjne.

Opracowanie koncepcji było niezbędnym krokiem na drodze do przygotowania szczegółowych dokumentów projektowych i budowlanych, będących podstawą do uzyskania dofinansowania i realizacji inwestycji.

Fiszka koncepcyjna dot. rewitalizacji byłej KWK Brzeszcze Wschód została w styczniu 2021 roku wybrana przez Zarząd Województwa Małopolskiego jako jeden z czterech projektów, nad którymi pracowali unijni eksperci Platformy Regionów Węglowych w Transformacji (Platform for Coal Regions in Transition) START. Projekt Gminy Brzeszcze znalazł się również na liście projektów wpisanych do Małopolskiego Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji.

Partnerami przedsięwzięcia dotyczącego rewitalizacji terenów byłej KWK Brzeszcze Wschód, koordynowanego przez Gminę Brzeszcze, są: Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A., Akademia Górniczo-Hutnicza im. St. Staszica w Krakowie, Fundacja Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau, Agencja Komunalna sp. z o.o., Węglokoks Energia sp. z o.o. oraz Tauron Nowe Technologie S.A, który na terenie byłej KWK uruchomił już w 2021 r. instalację kogeneracyjną zasilaną gazem pozyskiwanym z Zakładu Górniczego Brzeszcze. Przed samorządem i społecznością górniczą gminy Brzeszcze niewątpliwie wielkie zadanie. Odchodzenie w Polsce i na świecie od gospodarki energetycznej opartej na węglu oznacza nowe wyzwania i szanse. - *Widzieliśmy zagospodarowane tereny pogórnicych za granicą. Jesteśmy świadomi, że realizacja zamierzeń to zadanie na kilkanaście do kilkudziesięciu lat. Ale wiemy też, że jest to możliwe do wdrożenia - jak podkreśla burmistrz Brzeszcz Radosław Szot.*

PONAD 2 MILIONY ZŁOTYCH DLA LOKALNYCH GRUP DZIAŁANIA

Małopolskie lokalne grupy działania otrzymały łącznie blisko 2,3 mln zł wsparcia z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Środki te stanowią tzw. wsparcie przygotowawcze - pozwolą grupom na opracowanie nowych lokalnych strategii rozwoju, które będą realizowane w perspektywie 2023-2027. Umowy gwarantujące dofinansowanie dla 31 grup wręczyli marszałek Witold Kozłowski, wicemarszałek Łukasz Smółka, radni województwa małopolskiego Marta Mordarska, Danuta Kawa i Stanisław Bisztyga oraz dyrektorzy Departamentu Funduszy Europejskich UMWM Paweł Knapczyk i Roman Wcisło.



Umowę gwarantującą dofinansowanie otrzymało również Stowarzyszenie Dolina Karpi

Każda z przekazanych umów opiewa na kwotę 74 tys. zł. Pozyskane środki posłużą poszczególnym LGD do opłacenia wydatków związanych z przygotowaniem nowych lokalnych strategii rozwoju (LSR). Chodzi tu o koszty przeprowadzenia badań statystycznych, konsultacji społecznych lub ewentualnych dodatkowych opracowań, potrzebnych do złożenia wniosku w naborze zaplanowanym na jesień tego roku. Co ważne, w trakcie przygotowania dokumentu LSR grupy będą musiały m.in. przeprowadzić spotkania z mieszkańcami w każdej z gmin, której ma dotyczyć dana strategia. Są także zobowiązane do prowadzenia strony internetowej zawierającej pełne informacje o procesie konsultacji i sporządzeniu strategii.

Środki na sfinansowanie umów na wsparcie przygotowawcze pochodzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 z okresu przejściowego. Realizacja nowych Lokalnych Strategii Rozwoju, po raz pierwszy w Małopolsce, będzie finansowana z dwóch źródeł: Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 - ok. 74 mln euro (równowartość ok. 330 mln zł) oraz Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Małopolski - 60 mln euro (równowartość ok. 270 mln zł). Łącznie, na działania realizowane w ramach podejścia LEADER w Małopolsce w nowej perspektywie zostanie przeznaczonych 134 mln euro (ponad 600 mln zł).

- *To dzięki decyzji Zarządu Województwa Małopolskiego lokalne społeczności zostaną zasilone tak znaczącymi środkami, które będą mogły zostać przeznaczone na projekty rozwojowe poszczególnych miejscowości, małych przedsiębiorców, gospodarstwa agroturystyczne, rozwój lokalnych organizacji typu KGW, OSP, kluby sportowe i inne - mówi marszałek Witold Kozłowski.*

- *Warto podkreślić, że jest to druga największa pula środków w kraju przeznaczona na wielofunduszowy rozwój lokalny kierowany przez społeczność. Jednocześnie, będzie to pierwszy raz, gdy w Małopolsce strategię LSR będą wielofunduszowe, finansowane zarówno z Programu na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, jak i z programu regionalnego - dodaje wicemarszałek Łukasz Smółka.*



Wystąpienie marszałka Małopolski Witolda Kozłowskiego

Wśród LGD, które otrzymały umowy na wsparcie przygotowawcze znalazły się m.in.: Stowarzyszenie Dolina Karpi, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Soty”, Lokalna Grupa Działania „Partnerstwo na Jurze”, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Nad Białą Przemszą” czy Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Wadoviana”.

Konkurs na wybór nowych LSR zostanie ogłoszony prawdopodobnie w październiku. Obecnie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi kończy przygotowanie dokumentacji aplikacyjnej w tym zakresie.

MAŁOPOLSKA JESZCZE BEZPIECZNIEJSZA - 5,5 MLN ZŁ NA WSPARCIE OSP

Ochotnicze Straże Pożarne są jednym z filarów bezpieczeństwa mieszkańców Małopolski. - Strażacy ochotnicy wykonują olbrzymią pracę. Wspieranie ich jest naszym obowiązkiem. 5,5 miliona złotych jakie właśnie przekazujemy lokalnym samorządom w ramach konkursu „Małopolskie OSP 2022” stanowi istotne wsparcie dla wielu jednostek - mówi marszałek województwa małopolskiego Witold Kozłowski. - Można powiedzieć, że robimy to, co zawsze. W poprzednich latach samorząd województwa przekazał już na rzecz OSP ponad 50 milionów złotych - zaznacza marszałek Kozłowski.

Troska o bezpieczeństwo publiczne należy do priorytetów Samorządu Województwa Małopolskiego. A jednym z niezastąpionych w realizacji tej misji partnerów są Ochotnicze Straże Pożarne.

- Samorząd Województwa Małopolskiego od lat bardzo konsekwentnie wspiera finansowo strażaków ochotników. Doceniamy ich profesjonalizm. Jesteśmy im za tę aktywność i zaangażowanie głęboko wdzięczni. Jest też absolutnie jasne, że im lepiej członkowie ochotniczych straży pożarnych będą wyposażeni i wyszkoleni, tym jesteśmy wszyscy w Małopolsce bezpieczniejsi - mówi **Witold Kozłowski**, marszałek województwa małopolskiego.

- Można powiedzieć, że strażacy ochotnicy mogą na nas liczyć zawsze. Bo to są setki, a nawet tysiące dotacji, dzięki którym remontowane są remizy czy kupowane są nowoczesne wozy bojowe oraz inne niezbędne elementy strażackiego wyposażenia. W latach 2009-2021 Samorząd Województwa Małopolskiego przekazał na rzecz OSP ponad 50 milionów złotych. Nie inaczej jest także w tym roku - dodaje **Witold Kozłowski**.

PIENIĄDZE NA WIELE POTRZEBNYCH ZADAŃ

W marcu Zarząd Województwa Małopolskiego ogłosił konkurs „Małopolskie OSP 2022”, w ramach którego samorządy lokalne - gminy, mogły ubiegać się o dofinansowanie m.in. na wsparcie prac budowlano-remontowych w remizach strażackich oraz zakup niezbędnego sprzętu i samochodów strażackich. Zainteresowanie było bardzo duże. Wpłynęło 237 spełniających wymogi formalne wniosków, opiewających łącznie na ponad 9 mln zł wnioskowanej kwoty dotacji.

- W związku z dużym zapotrzebowaniem zgłaszanym przez gminy Zarząd Województwa Małopolskiego znacząco zwiększył też pulę środków w ramach konkursu „Małopolskie OSP 2022”. Do wstępnie zaplanowanej kwoty ok. 2,8 mln zł dodaliśmy jeszcze kolejne 2,6 mln zł. W maju Sejmik Województwa Małopolskiego finalnie podjął zatem uchwałę o przekazaniu samorządom lokalnym dotacji na ten cel w łącznej wysokości 5 milionów 425 tysięcy złotych. Cieszę się, bo pieniądze dla strażaków to znakomita inwestycja w bezpieczeństwo i rozwój lokalnych społeczności - mówi wicemarszałek województwa małopolskiego **Lukasz Smółka**.

Pieniądze te pozwolą zrealizować wiele bardzo potrzebnych strażakom zadań. Między innymi: 79 gmin otrzymało dofinansowanie na prace budowlano-remontowe w remizach strażackich, 55 gmin dostało dotację na zakup, remont lub adaptację samochodu pożarniczego, a 67 gminom przyznano środki na zakup sprzętu, umundurowania i kursy kwalifikowanej pierwszej pomocy.

- Naszym celem jest stała poprawa warunków pełnienia służby i pracy w remizach strażackich oraz systematyczne doposażanie strażaków ochotników w jak najnowocześniejszy sprzęt. Profesjonalnie przygotowane i odpowiednio wyposażone ochotnicze straże pożarne zwiększają bezpieczeństwo mieszkańców Małopolski - podkreśla **wicemarszałek Łukasz Smółka**.

Niemal 5,5 miliona złotych w ramach konkursu „Małopolskie OSP 2022” to kolejne już wsparcie dla strażaków ochotników w tym roku. Wcześniej Samorząd Województwa Małopolskiego przekazał też 510 tysięcy złotych dla samorządów gminnych m.in. na prace remontowo-budowlane, zakup samochodów strażackich i zadania specjalistycznych grup OSP, które wykorzystują psy poszukiwawczo-ratownicze.



- Co w praktyce oznacza te ponad 53 mln zł przekazanych w latach 2009-2021 na rzecz OSP przez Samorząd Województwa Małopolskiego? To między innymi 1351 dotacji dla gmin z przeznaczeniem na strażackie remizy, 333 dotacje dla lokalnych samorządów na zakup sprzętu, umundurowania czy podnoszenie kwalifikacji strażaków, a także np. 138 dotacji na zakup bądź remont samochodów strażackich... To są liczne i konkretne działania, dzięki którym stale zwiększa się bezpieczeństwo mieszkańców Małopolski oraz komfort pracy strażaków - mówi **Witold Kozłowski**.

DOFINANSOWANIE ZWIĘKSZA MOŻLIWOŚCI

Czemu służą, jak w praktyce są wykorzystywane przekazywane gminom dotacje w ramach konkursu „Małopolskie OSP 2022”? Oto kilka przykładów.

Na realizację prac budowlano-remontowych Ochotnicza Straż Pożarna w Chrzanowie otrzymała 45 tys. zł. - Jesteśmy tuż po wojewódzkich obchodach Dnia Strażaka w Chrzanowie, podczas których świętowaliśmy 150-lecie pożarnictwa na Ziemi Chrzanowskiej. Działalność strażaków ochotników ma zatem w naszym regionie długą, piękną i bogatą historię. Cieszymy się z dotacji otrzymanej w ramach konkursu „Małopolskie OSP 2022”. Zostanie ona przeznaczona na prace remontowe w budynku OSP, z którego korzystamy wspólnie z gminą Chrzanów. To jest piękny obiekt owalorachabytkowych. Chcemy, aby służył także kolejnym pokoleniom - mówi **Krzysztof Chomik**, prezes OSP w Chrzanowie. - Nasza współpraca z samorządem Małopolski trwa już od jakiegoś czasu. OSP Chrzanów w poprzednich latach otrzymywała dotacje na adaptację pomieszczeń dla nowo pozyskanego sprzętu oraz granty na organizację szkoleń i wydarzeń edukacyjnych oraz integracyjnych dla najmłodszych druhow. Jesteśmy wdzięczni za to wsparcie - dodaje prezes OSP w Chrzanowie.

W Kalwarii Zebrzydowskiej również dokładnie zaplanowano na co wydać pieniądze. Dotacja dla gminy w ramach „Małopolskie OSP 2022” wyniosła 45 tys. zł. - Przetarg na generalny remont garażu OSP w Kalwarii Zebrzydowskiej został już ogłoszony. Prace remontowe obejmą w zasadzie od podszkry aż po sufit, czyli „od a do z”, włącznie z instalacjami. Mieliśmy nadzieję, że być może uda się pozyskać w konkursie Małopolskie OSP środki w zbliżonej wysokości, więc wszystko doskonale się złożyło. Pieniądze przychodzą w samą porę i dzięki nim wykonamy bardzo potrzebą nam inwestycję. Dziękujemy za to wsparcie - mówi **Wojciech Łęznik**, prezes OSP w Kalwarii Zebrzydowskiej.

40 tys. zł dotacji trafia do gminy Zawoja. Druhowie z OSP Zawoja Dolna nie ukrywają radości. Ich wielkie marzenie jest już bliskie spełnienia. - Przy naszej OSP właśnie odbywa się festyn organizowany przez Gminę Zawoja z okazji finału projektu „Smaki Babiej Góry - ocalić od zapomnienia”. Korzystając z okazji prosimy mieszkańców i gości o dobrowolne datki do puszek. Zostaną one przeznaczone na zakup nowego, średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego do naszej jednostki OSP Zawoja Dolna. O zakup tego pojazdu staramy się już od 3 lat. Sukces jest już na wyciągnięcie ręki! Koszt wozu bojowego to około 900 tys. zł. A nasza jednostka, dzięki wsparciu mieszkańców oraz Gminy Zawoja, a także dotacjom z NFO-SiGW, KSRG i właśnie dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, dysponuje już środkami na poziomie 840 tys. zł. Jesteśmy pewni, że wspólnymi siłami uda się osiągnąć cel. To dla nas wielka sprawa. Za każdą przekazaną nam złotówkę składamy serdeczne Bóg zapłać - mówi **naczelnik OSP Zawoja Dolna Mariusz Dobek**.

Solidna dotacja powędrowała do gminy Podegrodzie. Strażacy dobrane spożytkują te pieniądze. - Całość otrzymanych w konkursie Małopolskie OSP 2022 pieniędzy, czyli 90 tysięcy złotych, przeznaczamy na dokończenie budowy nowej remizy OSP Gostwica. Chyba nie muszę nawet mówić, jak ważne jest to dla nas strażaków ochotników oraz wszystkich okolicznych mieszkańców zadanie. Cieszymy się bardzo. Dotacja samorządu województwa małopolskiego zostanie wykorzystana najlepiej jak tylko można - pozwoli zwiększyć bezpieczeństwo lokalnej społeczności. Planujemy, że jeszcze w tym roku nasi strażacy będą mogli korzystać z nowo oddanej, bojowej części remizy - mówi **wiceprezes OSP w Gostwicy Kamil Bodziony**.

Każda złotówka się liczy. 8 tysięcy złotych zasili budżet OSP Polanka Wielka. - Strażacy ochotnicy są niezwykle ważnym, po prostu niezastąpionym elementem funkcjonowania gminy Polanka Wielka. Ich odpowiedzialna służba wiąże się nie tylko z troską o bezpieczeństwo mieszkańców. To także m.in. działalność kulturalna. Jesteśmy im za to wszystko bardzo wdzięczni. Wykonują wspaniałą pracę. Dziękujemy też wszystkim, którzy wspierają, pomagają naszym strażakom oraz ochotniczym strażom pożarnym - mówi **Grzegorz Gałgan**, wójt Polanki Wielkiej.

Z kolei gmina Brzeszcze i tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna Jawiszowice otrzymali 40 tys. zł dofinansowania na zakup samochodu pożarniczego. - Nowoczesny sprzęt oraz odpowiednia baza stanowiąca siedzibę i zaplecze strażackich działań wiąże się z niemałymi kosztami. Bez dobrej współpracy z samorządami strażacy ochotnicy z całą pewnością nie mogliby funkcjonować z takim zaangażowaniem, jak ma to miejsce obecnie. Dlatego dofinansowanie w ramach konkursu Małopolskie OSP ma dla naszej jednostki olbrzymie znaczenie - podkreśla **Rafał Majdak**, prezes OSP Jawiszowice. - Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup ciężkiego wozu bojowego, co poważnie zwiększy nasze ratownicze możliwości. Oczywiście, gdyby była to jeszcze wyższa kwota, cieszylibyśmy się jeszcze bardziej - dodaje z uśmiechem prezes OSP Jawiszowice.

Uchwała Sejmiku Województwa Małopolskiego wraz z listą gmin z terenu województwa małopolskiego otrzymujących wsparcie w ramach konkursu „Małopolskie OSP 2022” dostępna jest Biuletynie Informacji Publicznej.

INAUGURACJA POŁĄCZENIA LOTNICZEGO KRAKÓW-NOWY JORK

Na lotnisku w podkrakowskich Balicach uroczystie zainaugurowano bezpośrednie połączenie lotnicze Kraków-Nowy Jork. W wydarzeniu wzięli udział m.in. minister infrastruktury **Andrzej Adamczyk**, dr **Patrick T. Slowinski**, konsul generalny Stanów Zjednoczonych, wojewoda **Lukasz Kmita**, wicemarszałek **Lukasz Smółka**, **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego oraz radni województwa **Grzegorz Biedroń** i **Wojciech Kozak**.



Wystąpienie wicemarszałka województwa małopolskiego **Lukasza Smółki**

- Uruchomienie tego połączenia, jest szansą na zwiększenie liczby turystów z USA oraz pozyskania nowych kontaktów biznesowych. Czynniki te z pewnością pozytywnie wpłyną na rozwój gospodarczy i turystyczny Krakowa i Małopolski - mówi **wicemarszałek Łukasz Smółka**.

Samolot Polskich Linii Lotniczych LOT, który przyleciał z lotniska Newark został tradycyjnie powitany na płycie krakowskiego lotniska sa-

lutem wodnym, a załoga otrzymała okolicznościowy tort. Jest to już drugie połączenie z USA z Krakowa. Do tej pory samoloty LOT realizowały loty do Chicago.

- Cieszę się bardzo, że bezpośrednie połączenie lotnicze na trasie Kraków - Nowy Jork, realizowane przez narodowego przewoźnika - Polskie Linie Lotnicze LOT - wraca do Kraków Airport. Jest to długo oczekiwana trasa przez mieszkańców regionu, a także szansa na zwiększenie wizyt turystycznych - dodaje **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Kraków Airport jest największym portem regionalnym i drugim, pod względem liczby obsługiwanych pasażerów, lotniskiem w Polsce.



W inauguracji połączenia Kraków - Nowy Jork wzięli udział m.in. minister **Andrzej Adamczyk**, dr **Patrick T. Slowinski**, konsul generalny Stanów Zjednoczonych, wojewoda **Lukasz Kmita**, wicemarszałek **Lukasz Smółka**, **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego, radni województwa **Grzegorz Biedroń** i **Wojciech Kozak** oraz prezes Kraków Airport **Radosław Włoszek**

W 2021 roku lotnisko przyjęło prawie 3,1 mln pasażerów, natomiast przed pandemią Covid-19 w 2019 roku było to ponad 8,4 mln podróży. Połączenia z Balic są obsługiwane przez 20 linii lotniczych na trasach do 99 miast w 33 krajach.

Rocznica utworzenia Karnej Kompanii Kobiet KL Auschwitz – Bór/Budy



25 czerwca upłynęła 80. rocznica utworzenia Karnej Kompanii Kobiet KL Auschwitz – Bor/Budy. W tym dniu przed historycznym budynkiem, Miejscem Pamięci, w którym zakwaterowano kobiety – więźniarki przybyłe z obozu KL Auschwitz, odbyły się uroczystości organizowane przez Fundację Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz rządowych, samorządowych, korpusu dyplomatycznego, organizacji i instytucji oraz sami mieszkańcy gminy Brzeszcze.

Poprzez symboliczne złożenie kwiatów i zapalenie zniczy, jak co roku, w tym miejscu, uczczono pamięć o tych wydarzeniach, mówiących o powstaniu podobozu KL Auschwitz Frauenstrafkompanie Bor/Budy.

Powstanie Karnej Kompanii Kobiet wiązało się bezpośrednio z ucieczką 24 czerwca 1942 roku z komanda kobiecego KL Auschwitz polskiej więźniarki Janiny Nowak. Niemcy, by zastrzyć dyscyplinę, zastosowali odpowiedzialność zbiorową. Wszystkim kobietom z jej komanda ogolono głowy, a samo komando przekształcono w karną kompanię i 25 czerwca wraz z dwustoma Żydówka-

mi różnych narodowości wśród których były Słowaczki, Rosjanki, Ukrainki, Jugosłowianki, Czeszki oraz Niemki odesłano do nowo utworzonego karnego podobozu w Borze/Budach.

Więźniarki karnego komanda bez względu na pogodę czy porę roku pracowały przy pogłębianiu oraz oczyszczaniu brzegów pobliskich stawów z sitowia oraz tataraku, pracowały w lesie przy wyrębie drzew. Wykonywały także większość prac rolniczych na okolicznych polach. Ciężkie warunki pracy oraz okrutne traktowanie przez więźniarki funkcyjne dla wielu kończyło się śmiercią. W drugiej połowie sierpnia 1942 r. część komanda kobiet

przeniesiono do obozu żeńskiego w KL Birkenau. Po niespełna dwóch miesiącach od utworzenia karnego

podobozu było to 137 polskich więźniarek - tyle zdołało przeżyć z 200 skierowanych kobiet z pierwszego transportu do karnej kompanii w czerwcu.

Ostatecznie w marcu 1943 r. karne komando kobiece zostało przeniesione do obozu kobiecego w KL Birkenau, a w miejscu Karnej Kompanii Kobiet utworzono podobóz kobiety KL Auschwitz Frauenlager Bor/Budy.



NAJLEPSZY WYPOCZYNEK
W POLSCE

Polskie Hotele i Ośrodki
Wypoczynkowe w Polsce

Święta Wielkanocne w Krynicy Zdrój
Wypocznij z rodziną w Hotelu***NAT
Krynica Zdrój

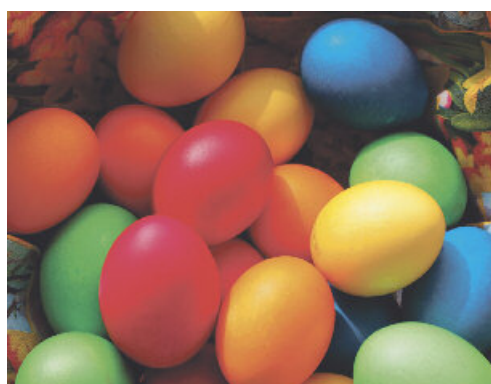
JUŻ OD 1020 ZŁ

W CENIE

- noclegi w wygodnych pokojach hotelowych
- 3 śniadania i 4 kolacje w formie bogatego bufetu dzięki czemu skomponujesz swoje ulubione smaki
- 3 obiady z napojami serwowane do stolika (zupa, danie główne i małe co nieco na deser)
- uroczyste śniadanie wielkanocne
- menu wielkanocne
- dla dzieci malowanie pisanek pod opieką animatora.

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA

**W HOTELU DOSTĘPNA TAKŻE
BAZA ZABIEGOWA**



Sprawdź inne pobyty Wielkanocne nad morzem, w górach
i na Mazurach na www.nat.pl lub zadzwoń 32 326 23 50 – 51

BON
TURYSTYCZNY



U NAS ZREALIZUJESZ BON TURYSTYCZNY

Opinie z życia wzięte

Architektoniczna niełaska w Oświęcimiu



To co dzieje się teraz w budownictwie mieszkaniowym, ten bałagan architektoniczny, jak nic przypomina czasy PRL-u. Wystarczy przejechać lub przejść się przez miasto. Dostrzeżemy takie absurdy, że ręce opadają.

Stan taki ma miejsce, co od razu znaczący, za pełnym przyzwoleniem, a nawet wsparciem władz Oświęcimia. W normalnie zarządzanym mieście wygląda to tak: jest interes gminy i jest interes deweloperów. Trzeba znaleźć takie rozwiązania, które w pełni zabezpieczają szeroko rozumiany interes mieszkańców i jednocześnie wspierają budownictwo. Jak to zrobić?

To proste. Wszystko co trzeba i co chcemy, umieszczamy w planach zagospodarowania i mamy pełną kon-

troleń co i gdzie powstanie. Ustalamy zatem ilość miejsc parkingowych, wysokość budynków, ich przeznaczenie, odległość od istniejącej zabudowy, procent terenów zielonych... Wszystko po to, by nowym mieszkańcom żyło się komfortowo i żeby to, co powstaje, nie kolidowało z tym co już jest.

Wszystko pięknie na papierze

Trzeba w tym wszystkim zachować równowagę i przestrzenny porządek. A jak nie należy robić? Chcąc zobaczyć na własne oczy architektoniczną tandetę – której współautorami są obecnie rządzący – zapraszam na ulicę Sikorskiego. Powstaje piękne osiedle. Niby jest fajnie, ale jednak nie aż tak bardzo. W jednej przestrzeni mieszają się budynki wielorodzinne z jednorod-

zinnymi. Czy tak ma wyglądać architektoniczny ład? Idźmy dalej. Znikoma ilość miejsc parkingowych (jedno miejsce na jedno mieszkanie) powoduje, że auta są parkowane gdzie popadnie. Prawdziwy problem będzie wtedy, gdy cały ten obszar zostanie zabudowany. Ktoś zdaje się wpadł na świetne rozwiązanie – „załatwił znak zakazu zatrzymywania się i postoj”. No i w ten oto cudowny sposób rozwiązał problem... Na pewno? Tylko dla kogo? Bo z pewnością nie dla zamieszkujących to nowo powstałe osiedle.

Uwagi powyżej oczywiście nie dotyczą tylko tej części miasta. Takich miejsc w Oświęcimiu jest wiele.

Własny dom, marzenie wielu z nas...

Najlepiej w spokojnej, cichej okolicy, na osiedlu domków jednorodzinnych. Zaczynamy szukać takiego miejsca. Jest nawet kilka niegłupich propozycji. Podchodząc do tematu poważnie, sprawdzamy każdy detal. W końcu dom to inwestycja na całe życie! Wszystko jest ważne. W planach zagospodarowania przestrzennego tereny, na których jest wymarzona działka pod dom, przeznaczone są – w papierach stoi jak byk – pod zabudowę jednorodzinna. Wydaje się, że to miejsce idealne. Niestety, tylko się wydaje...

Wtedy pojawia się On. Nie darmo mówią, że łaska pańska na pstrym koniu jeździ. Mając gdzieś Twoje zdanie, pozwala na zabudowanie reszty „blokami”. A wtedy czujesz się – w swoim domu – jak postać z kultowych filmów z zamierzonych czasów. Wszystkie oszczędności wydane, pozostał jeszcze kredyt do spłacenia... No to można szukać kupca. Powodzenia.

Waldemar Łoziński, radny miasta Oświęcim

Waldemar Klisiak:

Wychowanie młodzieży ważniejsze od zwycięstwa w meczu

Jako wieloletni zawodnik i kapitan Unii Oświęcim, reprezentant kraju i olimpijczyk, jest Pan dziś dumny z oświęcimskich hokeistów?

Waldemar Klisiak: – Zawsze jestem z chłopaków dumny. To moja drużyna i kawał mojego życia. Trochę się też, zwłaszcza o tych młodych martwię, bo niełatwą sobie profesję wybrali. Hokej w Polsce to nie hokej w USA czy Szwecji. To nie jest nasza dyscyplina narodowa.

Nie każdy nadaje się na skoczka narciarskiego, a z kolei pan Robert Lewandowski jest tylko jeden...

– No właśnie. Hokej to jeden z najpiękniejszych sportów i ciągle wierzę, że także dla polskich hokeistów w końcu nadejdą tłuste lata.

Swego czasu brał się Pan, między innymi razem z Mariuszem Czerkawskim, za reformowanie krajowego hokeja. Z jakim wynikiem?

– Przeciwnik okazał się mocniejszy. To nie była też tak całkiem sportowa rywalizacja. Została stara bieda, że tak powiem.

Dobrze, że w Oświęcimiu hokej trzyma się mocno.

– Pod pewnymi względami to prawda. Wynik sportowy jest całkiem w porządku. Pieniądze są. Miasto Oświęcim jest hojnym jak na swoje możliwości i bardzo stabilnym finan-



sowo sponsorem. A ma to dla klubu zasadnicze znaczenie, gdyż to właśnie samorząd jest głównym sponsorem naszych hokeistów. Czy to jest sytuacja dla wszystkich idealna? Pewnie nie. Natomiast skoro tak jest, że miasto w praktyce utrzymuje klub hokejowy i zawodową drużynę hokejową, oczekiwałbym jednak innego podejścia do szkolenia młodzieży.

A jak dziś trzeba szkolić młodych hokeistów? Trenerzy powinni coś zmienić?

– Przede wszystkim trzeba mieć młodzież do szkolenia. Trzeba też odważnie stawiać na szkolenie młodych ludzi, a następnie stwarzać im możliwość gry. Skoro miasto tyle daje na hokej, trzeba inwestować w młodych zawodników z Oświęcimia. To miałyby w mojej ocenie o wiele więcej sensu od np. ściągania hokejowych emerytów z jednego czy drugiego kraju. Wynik sportowy jest ważny. Na tym w

końcu polega ten biznes. W tych jednak, konkretnych okolicznościach, oświęcimski samorząd powinien, jak sądzę, zdecydowanie bardziej kłaść akcent na to, by z gry w hokeja mogły czerpać radość dzieci i młodzież z Oświęcimia właśnie.

Jeden z najwybitniejszych polskich hokeistów w historii mówi, że wynik meczu ma mniejsze znaczenie?

– To może kwestia życiowego doświadczenia i pewnej już perspektywy. Sport jest ważny. Wynik jest ważny. Absolutna racja. Tylko, że wychowanie, edukacja i sportowe szkolenie młodych ludzi są jednak ważniejsze. A nawet najważniejsze – z punktu widzenia rodzica i samorządowca. Tymczasem właśnie ten zasadniczy element w Oświęcimiu jest do poprawy. Jestem też pewien, że pozostali sponsorzy naszego klubu, także przecież związani z lokalnym środowiskiem, zrozumieliby taką filozofię gry.

– Czego by Pan oczekiwał od samorządowych patronów oświęcimskiego hokeja?

– Mam tylko jedno skromne życzenie i prośbę. Chciałbym, żeby władze miasta i kierownictwo klubu postawiły na rzetelną pracę z naszą młodzieżą. Myślę, że wszyscy na tym wygramy.

Rozmawiał Paweł Plinta

Odznaczeni podczas święta zaradnej gminy Polanka Wielka

Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych, występy zespołów działających przy Gminnym Centrum Kultury i koncerty – tak Polanka Wielka obchodziła swoje dwudniowe święto (18-19 czerwca). W wydarzeniu uczestniczyli wojewoda Łukasz Kmita, dyrektor biura poselskiego Rafała Bochenka Waldemar Łoziński oraz kierownik Agencji Zamiejscowej UMWM w Oświęcimiu Jakub Przewoźnik reprezentujący Iwonę Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.



Podczas obchodów wojewoda małopolski Łukasz Kmita przekazał, w imieniu **prezydenta RP Andrzeja Dudy**, odznaczenia państwowe. Za zasługi w działalności społecznej, kulturalnej i sportowej Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości wyróżnione zostały dwie osoby: **Bronisław Gałgan** oraz **Krzysztof Ziaja**.

– Być społecznikiem, nosić w sercu troskę o swoją małą ojczyznę i przekładać ją na codzienne zadania – to postawa godna naśladowania. Właśnie takie zasługi wyróżniają tych, którym mam dzisiaj zaszczyt przekazać te wyjątkowe medale. Niech państwa wkład w rozwój lokalnej społeczności przynosi obfity plon i będzie inspiracją do działania dla innych – powiedział **wojewoda Łukasz Kmita**.

– W tak uroczystym dniu chciałbym złożyć na ręce pana wójta Grzegorza Gałgana moje serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, satysfakcji z pracy na rzecz swojej „małej ojczyzny” oraz udanej, pełnej wzajemnego zrozumienia współpracy ze społecznością lokalną. Jednocześnie pragnę podziękować władzom oraz radnym gminy za zaangażowanie w wypełnianiu codziennych obowiązków oraz podejmowanie wielu cennych inicjatyw, również realizowanych w ramach Funduszy Europejskich, które przekładają się na rozwój Gminy Polanka Wielka oraz realizację potrzeb jej

mieszkańców – w liście skierowanym do uczestników święta gminy podkreśliła **Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego**.

– Gmina Polanka Wielka liczy niecałe 5000 mieszkańców. Jest najmniejszą gminą powiatu oświęcimskiego. Dziś muszę jednak pogratulować panu wójtowi Grzegorzowi Gałganowi tempa i szybkości rozwoju gminy. Gratuluję w szczególności bardzo dobrej współpracy pomiędzy różnymi poziomami administracji publicznej. Przypomnę tylko, że w ramach Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych w ciągu najbliższych dwóch lat Gmina Polanka Wielka będzie realizowała trzy duże inwestycje objęte dofinansowaniem o wartości ponad 8,6 milionów złotych. Wielkie brawa! – mówił **Waldemar Łoziński, dyrektor biura poselskiego Rafała Bochenka**.

Podczas Święta Polanki Wielkiej odbyło się także wręczenie nagrody **Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotra Glińskiego – Orkiestrze Dętej OSP w Polance Wielkiej**, po którym muzycy dali wspaniały koncert. Zebrani mieszkańcy oraz goście mogli też podziwiać występy mażorettek, a także formacji tanecznych działających przy tutejszym ośrodku kultury. Radosne obchody zostały zakończone koncertem zespołu Long & Junior.

Foto: www.malopolska.uw.gov.pl



Po zakończeniu filmu rozległy się brawa



Premierowa projekcja odbyła się w uczelnianej auli im. Kazimierza Piechowskiego.

7 czerwca w auli Małopolskiej Uczelni Państwowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu odbyła się premierowa projekcja filmu „Kurierka”. To niezwykła historia Władysławy Krystyny Rzepeckiej z d. Harat, podporucznik Armii Krajowej ps. „Wanda”. W 1943 roku, jako 17-letnia dziewczyna, w tajnej misji przewiozła do Warszawy dokumenty wykradzione przez więźniów obozu Auschwitz. Później wykorzystał je Jan Karski.

Godzinny film w reżyserii Marka Luzara został zrealizowany w konwencji opowieści głównej bohaterki w połączeniu z najnowszymi technikami animacyjnymi. Jego produkcję współfinansowało Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej. W premierze udział wzięli członkowie rodziny Haratów. Zebranych w auli im. Kazimierza Piechowskiego uczestników premierowego pokazu przywitała rek-

tor oświęcimskiej uczelni dr n. o zdr. Sonia Grychtoł.

Dyrektor Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej Dorota Mleczko w swoim wystąpieniu podkreśliła, że premiera filmu pt. „Kurierka” jest kolejnym przedsięwzięciem z cyklu wydarzeń związanych z otwarciem muzeum. Wcześniej, 14 maja podczas Nocy Muzeów MPMZO zaprosiło na specjalne pokazy mappingu i nocne zwiedzanie ekspozycji stałej. Podczas pierwszego miesiąca funkcjonowania placówki wystawę zobaczyło prawie 2000 osób. – Projekcja otwiera cykl ogólnodostępnych seansów odbywających się w naszym muzeum. To nie wszystkie wydarzenia, które nasza instytucja zaplanowała w ramach udostępniania i promowania wystawy stałej. Chcemy już teraz Państwa serdecznie zaprosić na: koncerty, sesje edukacyjne, wykłady popularnonaukowe i warsztaty dla



Władysława Krystyna Rzepecka ps. „Wanda”. Kadr z filmu „Kurierka” w reżyserii Marka Luzara.

młodzieży – zachęcała dyrektor Dorota Mleczko.

Po zakończeniu projekcji w auli rozległy się gromkie oklaski. Chwilę później reżyser Marek Luzar opowiedział o tym, jak przez dwa lata spotykał się z Władysławą Rzepecką i rejestrował jej relacje, w jaki sposób później pracował nad filmem. Oceniając postawę „Wandy” i jej rówieśników podczas II wojny światowej stwierdził: – Bóg, Honor, Ojczyzna to nie były komunały. To były słowa, które miały znaczenie. Za te trzy słowa młodzi ludzie umierali.

Materiały zebrane przez Marka Luzara posłużyły Stanisławowi Zasadzie do napisania książki pt. „Kurierka. Historia kobiety, która mogła zatrzymać Holocaust”.

Źródło: www.muzeumpamieci.pl



Uczestników premiery przywitała rektor Małopolskiej Uczelni Państwowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu dr n. o zdr. Sonia Grychtoł.

Okiem radnego

Grochem o ścianę, czyli po prostu kaplica

Od wielu już lat radni Rady Miasta Oświęcim poruszają temat konieczności odpowiedniego zagospodarowania terenu – niemal w sercu Starego Miasta, tuż obok targu – czyli niezbyt rozległej działki przy cmentarzu parafialnym. Pisał w tej sprawie interpelację Jakub Przewoźnik, pisałem ja, apelowali inni radni i... jak grochem o ścianę. Zaprośmy nawet na komisję prezydenta Janusza Chwieruta, aby wspólnie omówić ten niewątpliwie uciążliwy dla mieszkańców problem. Niestety, prezydent nie przyszedł, wysłał swojego zastępcę i nic z tego spotkania nie wynikło.

Spróbuję w kilku zdaniach podzielić się z Państwem wiedzą i przemyśleniami w tym temacie. Już za czasów prezydenta Janusza Marszałka temat zagospodarowania wspomnianego terenu był podejmowany. Ówczesny władarz miał plan, żeby w tym miejscu powstał sklep z parkingiem, toalety i kilka mniejszych punktów do handlu przy cmentarzu. Z parkingu mogliby korzystać odwiedzający cmentarz bez ograniczeń. Rada Miasta nie wyraziła jednak zgody na takie rozwiązania i temat upadł. Problem powrócił, gdy prywatni właściciele terenu zablokowali wjazd na parking, z którego korzystali do tej pory odwiedzający. Jak wiadomo, udajemy się na cmentarz przy okazji różnych wydarzeń i uroczystości, w tym szczególnie podczas pogrzebów. Sprawa wyma-

gałaby zatem godnego rozwiązania. Zaznaczyć należy, że sytuacja stała się niezwykle uciążliwa dla osób starszych, schorowanych czy niepełnosprawnych. Dodam dla pełnego obrazu, że teren znajduje się w samym centrum miasta, przy głównej drodze, ul. Dąbrowskiego i mówiąc wprost – jest totalnie zaniedbany. Dotyczy to, po równo, zarówno części miejskiej jak i prywatnej.

Jak wynika z odpowiedzi na jedną z interpelacji, rozmowy w sprawie odkupienia od prywatnych właścicieli części gruntów trwają już od 2011 roku. Minęła więc ponad dekada i dalej nie widać rezultatów. Rzecz zapewne dotyczy pieniędzy. W innych okolicznościach pewne przyjąłbym takie wyjaśnienie. Sęk w tym, że w tym międzyczasie prezydent Janusz Chwierut wydał z pieniędzy podatników wiele milionów na zupełnie nietrafione inwestycje i zadłużył też miasto Oświęcim na historycznie wysokim poziomie. To nie jest moja ocena. To matematyka.

Niestety, także przy tej okazji zmuszony jestem powtórzyć, że naszym miastem kieruje osoba bez wizji, bez pomysłu na rozwój Oświęcimia. Spokojnie. Na to, żeby nabrać kredytów i wyremontować kilka dróg, taki sternik wystarczy w zupełności. Żeby jednak odważnie spojrzeć przez próg w niezbyt daleką przyszłość, potrzebna jest już diametralna zmiana myślenia.

Waldemar Łoziński, radny miasta Oświęcim

Miejsce szczególnie bliskie mojemu sercu



Wiele przydrożnych kapliczek można spotkać w każdej większej czy mniejszej miejscowości Ziemi Oświęcimskiej. Niektóre z nich już zapomniane, ale wiele z nich nadal tętni życiem, szczególnie w miesiącu maju.

„Jak szczęśliwa Polska cała, w niej Maryi kwitnie chwała, Od Bałtyku po gór szczyty, kraj nasz płaszczem Jej okryty”...

Można się tutaj zatrzymać, posłuchać, a nawet przyłączyć do wspólnego śpiewania na cześć Maryi Matki. Jak mówią, kto śpiewa to tak jakby się dwa razy modlił. Wspólne śpiewanie to nie tylko duchowe przeżycie i piękna tradycja, ale również dziedzictwo kulturowe. Śpiewanie właśnie w maju na łonie natury, kiedy przyroda intensywnie rozkwita,

świat budzi się do życia, pozwala nam wszystkimi zmysłami zrozumieć i namacalnie doświadczyć, o co w tych pieśniach chodzi.

Szczególnie śpiewając Litanię Loretańską, w której mamy mnóstwo wezwań, każdy może się odnaleźć. W słowach Litanii kryją się emocje bliskie każdemu z nas. Są wiara i nadzieja, radość i smutek, bo wszystko co czuje i żyje służy Maryję. W mojej miejscowości Bobrek jest też takie miejsce, szczególnie bliskie mojemu sercu, gdzie od kilku pokoleń (dokładnie od 1911 roku), gromadzą się mieszkańcy w miesiącu maju na wspólnym śpiewaniu. Miejsce szczególne piękne, zadbane, utrzymane w Maryjnych kolorach, białym i niebieskim.

Figura naszej Matki, mimo że liczy ponad 120 lat, wygląda jakby wczoraj

wyszła spod ręki artysty. Dziękuję osobom, które w sposób szczególny dbają o to miejsce, podtrzymują tradycję Chwałę Bogu, wnosząc ciche prośby o pomyślność swoich zamierzeń i dziękują za opiekę nie tylko swoją, ale wszystkich mieszkańców Bobrka. Miesiąc maj przemienie, nie oznacza to jednak, że o modlitwie przy kapliczce się zapomina. Cały rok przynoszone są świeże kwiaty, ktoś przyjdzie, usiądzie na ławeczce, pomodli się, podzieli swoimi troskami, kłopotami, inny przyjdzie z podziękowaniami. Mama przyprowadzi swoje dzieci, babcia wnuki, jest pięknie. Adam Mickiewicz, nasz wieszcz narodowy w balladzie „Powrót taty” uwiecznia ten obraz tak: „Pójdźcie o dziatki, pójdźcie wszystkie razem. Za miasto, pod słupek, na wzgórek, Tam przed cudownym kłęknięciem obrazem, Pobożnie zmówcie paciorek”...

Wzajemnej miłości, wzajemnego zrozumienia i wybaczenia, a szczególnie wytrwałości w wierze naszych Ojców, zyczy

Wiktor Paweła



MATKO NIEPOKALANA
MÓDL SIĘ ZA NAMI.
OFIARA
WIEŚNIAKÓW BOBRKU DOLNEGO
ZŁOŻONA Z DROBNYCH
DATKÓW R. P. 1911.



OŚRODEK SZKOLENIOWO-WYPOCZYNKOWY "MOSZCZENICZANKA"

01 **Moszczeniczanka** to niezwykle, XIX - wieczny drewniany budynek, który dla wielu ludzi stał się już czymś więcej niż jedynie ośrodkiem wypoczynkowym. Tutaj dzieją się niesamowite historie, niezapomniane imprezy, zacieśniają się przyjaźnie i tworzą wspomnienia.

02 **Z okien naszego ośrodka** usytuowanego na zboczu Gąsienicowego Wierchu, można podziwiać zapierającą dech w piersiach panoramę Tatr z Giewontem w roli głównej. Taki poranek czy zachód słońca z kubkiem kawy w dłoni, na zawsze zostanie w Waszych sercach.

03 **Zapraszamy**
OSW "Moszczeniczanka" ul. Kościeliska 79d, 34-500 Zakopane
nr tel. 691-941-643
e-mail: biuro@moszczeniczanka.com.pl



NADWIŚLAŃSKA SPÓŁKA MIESZKANIOWA SP. Z O.O.

to firma z dwudziestoletnim doświadczeniem, zajmująca się wynajmem mieszkań i lokali użytkowych. Posiadamy wykwalifikowaną kadrę, która sprawnie przeprowadzi Cię przez proces wynajmu nieruchomości. Setki przeprowadzonych transakcji i tysiące zadowolonych klientów dają Wam gwarancję zaufania, rzetelności i solidności.



01

W swoich zasobach posiadamy

mieszkania i lokale użytkowe w Bieruniu, Brzeszczach, Chrzanowie, Czechowicach – Dziedzicach, Jawiszowicach, Jaworznie, Lędzinach, Libiążu, Mysłowicach, Oświęcimiu, Sosnowcu, Trzebini, Tychach i Woli.

02

Wynajmujemy.

Naszym głównym profilem działalności jest wynajem mieszkań i lokali użytkowych o zróżnicowanym standardzie.

03

www.nsm.brzeszcze.pl

nr tel. 32/ 211-06-61

lub 32/ 211-06-47

e-mail: sekretariat@nsm.brzeszcze.pl

NSM Sp. z o.o.
ul. Mickiewicza 2, 32-620 Brzeszcze